

WIDNOKRĄG ANALITYCZNY

**Księga dedykowana
profesorowi
Adamowi Nowaczykowi
dla uczczenia
jego dorobku naukowego**

pod redakcją naukową
Ryszarda Kleszcza



Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Łódź 2009

DOBRA ROBOTA W FILOZOFII

Połączona z wyjątkowym barbarzyństwem cywilizacyjnym agresja szwedzka na Rzeczpospolitą w drugiej połowie XVII w., a następnie, w drugiej połowie XVIII w., rozbiór Polski między trzech sprzymierzonych ze sobą sąsiadów – Rosję, Prusy i Austrię – przerwały ciągłość kultury polskiej na dziesiątki lat.

Dotknęło to m. in. naukę – a w szczególności filozofię. Ta ostatnia – wskutek zamknięcia polskiego szkolnictwa wyższego przez zaborców – mogła być uprawiana tylko przez pozaakademickich dyletantów. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero pod koniec XIX w. – w zaborze austriackim – w związku z polityczną liberalizacją cesarsko-królewskiego imperium.

W tej atmosferze Kazimierz Twardowski, objąwszy w 1895 r. katedrę w polonizującym się Uniwersytecie Lwowskim, wystąpił z programem dobrej roboty w filozofii – a następnie program ten z powodzeniem realizował.

Oto jak to opisywali świadkowie tego „nauczycielskiego cudu”:

[Twardowski był] niezwykle człowiekiem, którego styl pracy zaważył jako wzór na formach działalności szerokich kół inteligencji, urobionej duchowo przez Uniwersytet Lwowski w latach 1895–1930¹. Twardowski mawiał o sobie, że [...] musi przede wszystkim uczyć studentów pracy, uczyć ich dobrej roboty w ogóle, przez własny przykład dobrej roboty na stanowisku profesora filozofii².

Twardowski [...] stworzył [...] szkołę [...] rzetelnego myślenia³. Można się było pod Jego [tj. Twardowskiego] kierunkiem [...] nauczyć [...] rzetelnej metody pracy naukowej⁴.

Zdołał on [scil. Twardowski] w pokoleniu młodszych od siebie filozofów polskich – a także w ogólnej świadomości oświeconego społeczeństwa – wyrobić żywe i trwałe przekonanie, iż MOŻNA I NALEŻY FILOZOFIĘ UPRAWIAĆ W SPOSÓB INTELEKTUALNIE I MORALNIE ODPOWIEDZIALNY. I że takie filozofowanie MOŻE I MUSI MIEĆ DONIOSŁY WPŁYW NA ŻYCIE LUDZKIE⁵.

¹ T. Kotarbiński, *Styl pracy Kazimierza Twardowskiego*, „Ruch Filozoficzny” 1959, t. 19, nr 1–2, s. 1.

² *Ibidem*, s. 2.

³ K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność Kazimierza Twardowskiego*, „Ruch Filozoficzny” 1959, t. 19, nr 1–2, s. 32.

⁴ *Ibidem*, s. 31.

⁵ R. Ingarden, *Działalność naukowa Kazimierza Twardowskiego*, 1938, cyt. za: idem, *Z badań nad filozofią współczesną*, PWN, Warszawa 1963, s. 265.

Twardowski traktował to, co robił jako szczególną – świadomie podjętą – misję. Mówił do uczniów:

Starałem się nieustraszenie tchnąć w Wasze dusze to, co jest najlepszą częstką mojej duszy własnej: szczere ukochanie pracy, gorące umiłowanie prawdy i usilne dążenie do sprawiedliwości⁶.

Misję tę wypełnił wzorowo. Wielu uczniów Twardowskiego wchłonęło tę „najlepszą część duszy” swego nauczyciela: Władysław Witwicki i Jan Łukasiewicz, Tadeusz Kotarbiński i Tadeusz Czeżowski, Kazimierz Ajdukiewicz i Izydora Dąmbska...

1. Filozofia i ideologia

Twardowski odróżniał filozofię (naukową) od ideologii (ogólnego poglądu na świat i życie)⁷, leżącą na pograniczu nauki, sztuki i religii⁸. Oto co pisał o ideologii Czeżowski:

Filozoficzny pogląd na świat i życie, stanowiący przednaukowe stadium odpowiedzi na doniosłe życiowe zagadnienia, dostarcza naukom szczegółowym pomysłów i pojęć, przydatnych do opracowywanego przez nie naukowego światopoglądu; ze swej strony odkrycia i teorie naukowe wpływają na kształtowanie się filozoficznego poglądu na świat i życie – ale proces zbliżania się obu światopoglądów nigdy nie dobiegnie kresu. Zgodnie z owym szerokim pojęciem filozofii Twardowski pojmował ideał filozofa jako mędrca mającego gruntowne przygotowanie naukowe, zarazem zaś rozumiejącego zagadnienia światopoglądowe, wrażliwego na wartości estetyczne i kierującego się w działaniu nieugięte zasadami etycznymi. Ideał ten realizował też własnym swym życiem⁹.

Za sferę badań filozoficznych Twardowski miał świat dostępny badaniu naukowemu, a za metodę badań filozoficznych – metodę analityczną. Przez metodę analityczną rozumiał zaś podawanie realnych definicji badanych

⁶ K. Twardowski, *Podziękowanie*, 1930, cyt. za: idem, *Wybór pism psychologicznych i pedagogicznych*, WSiP, Warszawa 1992, s. 477.

⁷ T. Czeżowski, *Kazimierz Twardowski jako nauczyciel*, [w:] *Kazimierz Twardowski: Nauczyciel – uczony – obywatel*, Lwów 1938, cyt. za: idem, *Wybór pism...*, s. 477.

⁸ J. Łukasiewicz, *O nauce i filozofii. Treść wykładu wstępnego wygłoszonego w Uniwersytecie Warszawskim d. 22 listopada 1915 r.*, „Przegląd Filozoficzny” 1915, R. XVIII, z. 3–4, cyt. za: idem, *Logika i metafizyka. Miscellanea*, WFiS UW, Warszawa 1998, s. 37.

⁹ T. Czeżowski, *Przedmowa*, [w:] K. Twardowski, *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa 1965, s. X. Por. też: J. Łukasiewicz, *O nauce i filozofii...*, s. 37.

przedmiotów, wyprowadzanie z tych definicji konsekwencji analitycznych i konfrontację tych konsekwencji z faktami z odpowiedniej sfery. Tak metodę analityczną bliżej charakteryzował Czeżowski:

Metoda ta różni się zasadniczo od metody analizy genetycznej, wprowadzonej do filozofii przez Locke'a, która – traktując naukę od strony psychologicznej – usiłowała sprowadzić całe poznanie do pierwotnych elementów psychicznych. Omawiana metoda natomiast jest stosowana w metodologii nauk do analizy i opisu metod badania naukowego w ogóle, np. wtedy, gdy opisuje się odmiany dowodzenia lub sprawdzania, typy teorii naukowych itp. Jest ona w zasadzie podobna do metody analitycznej zastosowanej przez Galileusza w mechanice (jakkolwiek bez wprowadzania stosunków ilościowych i aparatu matematycznego), a polega na tym, że szuka się, na niewielu prostych przykładach, tzw. definicji analitycznych, przez które definiuje się badane przedmioty, z tych definicji wysnuwa się twierdzenia (zwane znów analitycznymi) i wreszcie sprawdza się owe twierdzenia empirycznie w badanej dziedzinie¹⁰.

2. Ideał tekstu filozoficznego

Rezultaty badań naukowych – w szczególności badań filozoficznych – znajdują wyraz w wypowiedziach. Twardowski wskazał *explicite* lub *implicitie* następujące postulaty, które powinny być spełniane przez wypowiedzi filozoficzne, jeśli mają być świadectwem dobrej roboty w filozofii.

A. Postulaty syntaktyczne:

- 1) klarowność¹¹ (*scil.* prostota¹²; *versus* błyskotliwość¹³, kwiecistość¹⁴);
- 2) lapidarność¹⁵ (*scil.* zwięzłość¹⁶; *versus* wielosłowie¹⁷);

¹⁰ T. Czeżowski, *Przedmowa...*, s. VII–VIII.

¹¹ K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 32; T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3.

¹² T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 4. Tu i dalej podaję synonimy i antonimy, używane przez Twardowskiego i jego uczniów, które rzucają dodatkowe światło na konotację odpowiednich terminów.

¹³ W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski*, „Wiadomości Literackie” 1938, R. XV, nr 18, cyt. za: K. Twardowski, *Wybór pism...*, s. 488.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński*, Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1971, s. 54.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

3) systematyczność¹⁸ (*scil.* ład¹⁹, uporządkowanie²⁰, ujednolicenie, gotowość²¹; *versus* chaos²², zamęt²³, niedopracowanie²⁴, niedojrzałość²⁵, półfabrykat *in statu nascendi*²⁶).

B. Postulaty semantyczne:

4) inteligibilność²⁷ (*scil.* zrozumiałość²⁸, skuteczność²⁹; *versus* bełkot³⁰);

a) jasność³¹ (*versus* ciemność);

b) wyrażność³² (*scil.* przejrzystość³³, określoność³⁴; *versus* mętność³⁵, mglistość³⁶, nieokreśloność³⁷, „ekscytujące pozory głębi”³⁸);

¹⁸ T. Kotarbiński, *Jak zacząłem filozofować, jak filozofuję i jak innym radzę to czynić*, „Polityka” 1958, R. II, nr 8 (52), cyt. za: idem, *Studia z zakresu filozofii, etyki i nauk społecznych*, Ossolineum, Wrocław 1970, s. 28.

¹⁹ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 4.

²⁰ T. Kotarbiński, *Jak zacząłem...*, s. 28.

²¹ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3.

²² T. Kotarbiński, *Jak zacząłem...*, s. 28; idem, *Styl pracy...*, s. 3; W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński...*, s. 54.

²³ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Postulat ten Ajdukiewicz sformułował następująco: „Myśl tak, abyś dobrze wiedział, o czym myślisz; mów tak, abyś nie tylko dobrze wiedział, o czym mówisz, ale też tak, żebyś miał pewność, że ten, do kogo mówisz, słuchając cię uważnie, będzie myślał o tym samym co i ty”. Zob. K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 31.

²⁸ W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 487; T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3; idem, *O Kazimierzu Twardowskim*, [w:] K. Twardowski, *Wybrane pisma...*; idem, *Dobra robota w filozofii*, „Studia Filozoficzne” 1973, nr 8 (93), cyt. za: idem, *Myśli o ludziach i ludzkich sprawach*, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 6.

²⁹ T. Kotarbiński, *Dobra robota...*, s. 6.

³⁰ T. Kotarbiński, *O Kazimierzu Twardowskim...*, s. VI.

³¹ K. Ajdukiewicz, *Kazimierz Twardowski jako nauczyciel filozofii*, [w:] J. Rutkowski (red.), *Z zagadnień dydaktycznych wyższego szkolnictwa*, t. 1, z. 1, PTPN, Poznań 1948, s. 58; T. Kotarbiński, *Jak zacząłem...*, s. 28; idem, *Styl pracy...*, s. 3; idem, *O Kazimierzu Twardowskim...*, s. V; I. Dąbska, *Filozofia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1918–1939*, „Zeszyty Lwowskie” (Londyn) 1971, nr 2, s. 48.

³² T. Kotarbiński, *O Kazimierzu Twardowskim...*, s. V; idem, *Dobra robota...*, s. 6.

³³ T. Kotarbiński, *O Kazimierzu Twardowskim...*, s. V; I. Dąbska, *Filozofia na Uniwersytecie...*, s. 81; W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński...*, s. 55.

³⁴ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 4.

³⁵ W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 490; T. Kotarbiński, *Jak zacząłem...*, s. 28; idem, *Styl pracy...*, s. 3; idem, *Dobra robota...*, s. 6; K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 32; W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński...*, s. 54.

³⁶ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3.

³⁷ *Ibidem*; T. Kotarbiński, *Dobra robota...*, s. 6.

³⁸ K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 32.

c) jednoznaczność³⁹ – w tym dosłowność (*versus* metaforyczność⁴⁰, przenośność⁴¹, retoryka⁴²).

5) precyzyjność⁴³ (*scil.* ścisłość⁴⁴);

6) autentyczność (*scil.* szczerość⁴⁵).

C. Postulaty pragmatyczne:

7) merytoryczność (*scil.* rzeczowość⁴⁶, poczucie rzeczywistości⁴⁷; *versus* frazesy symulujące głębię⁴⁸; werbalizmy – mówiące o słowach zamiast o rzeczach⁴⁹);

8) gruntowność (*versus* płytkość⁵⁰);

9) krytyczność⁵¹ (*scil.* zasadność⁵²).

Formułując te postulaty – Twardowski przeciwstawiał się chaosowi (postulaty syntaktyczne), enigmatyczności (postulaty semantyczne) oraz symbolomanii i pragmatofobii (postulaty pragmatyczne) w filozofii – i w ogóle w nauce.

3. Chaos

Warunkiem uniknięcia chaosu w filozofii jest – według Twardowskiego – poprawność procedur argumentacyjnych, klasyfikacyjnych i definicyjnych. Kryteria tej poprawności są sprawą logiki – stąd waga znajomości teorii logicznych.

Racje przemawiające za znajomością logiki – jako warunkiem dobrej roboty w filozofii i w ogóle w nauce – najzwięźlejsz sformułował Łukasiewicz:

³⁹ T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 4.

⁴⁰ T. Kotarbiński, *Dobra robota...*, s. 6.

⁴¹ W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 488.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ K. Ajdukiewicz, *Kazimierz Twardowski...*, s. 60; W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński...*, s. 53.

⁴⁴ T. Czeżowski, *Kazimierz Twardowski...*, s. 477; W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 489; T. Kotarbiński, *Jak zacząłem...*, s. 28.

⁴⁵ W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 490; T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 6.

⁴⁶ T. Czeżowski, *Kazimierz Twardowski...*, s. 477; T. Kotarbiński, *Styl pracy...*, s. 3.

⁴⁷ J. Łukasiewicz, *O nauce i filozofii...*, s. 35.

⁴⁸ K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 32.

⁴⁹ W. Jaworski, *Tadeusz Kotarbiński...*, s. 54.

⁵⁰ K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 32.

⁵¹ I. Dąbska, *Filozofia na Uniwersytecie...*, s. 81. Ajdukiewicz sformułował ten postulat następująco: „Cokolwiek twierdzisz, twierdź z taką stanowczością, na jaką pozwala siła logiczna twojej argumentacji”. Zob. K. Ajdukiewicz, *Pozanaukowa działalność...*, s. 31. Por. też: W. Witwicki, *Kazimierz Twardowski...*, s. 491.

⁵² T. Czeżowski, *Kazimierz Twardowski...*, s. 477.

Chcąc [...] się przekonać, czy jakaś teoria ma wartość naukową, trzeba z niej jako z racji wyprowadzić następstwa i następstwa te porównywać z faktami, a więc ROZUMOWAĆ. Umieć rozumować jest rzeczą niezbędną, by zrozumieć należycie budowę nauki i móc pracować nad jej postępem. [...] [Dlatego] trzeba PIEŁĘGNOWAĆ ZDOLNOŚĆ ROZUMOWANIA⁵³.

Każdy, kto [...] pragnie pracować naukowo, powinien uczyć się logiki, bo przez to pogłębi ścisłość i metodyczność swojego myślenia⁵⁴.

A Twardowski dodawał:

Jakżeby inaczej wyglądały prace tylu „etyków” i „estetyków”, gdyby z gruntownego studium logiki byli wynieśli dokładną znajomość warunków stosowania metody apriorycznej i poczucie potrzeby ścisłego określania pojęć⁵⁵.

4. Enigmatyczność

Za szczególnie szkodliwy dla filozofii – Twardowski miał pogląd, że „o pewnych sprawach i kwestiach filozoficznych niepodobna jasno pisać”⁵⁶; że jeśli przedmiot badania jest zawiły, to wypowiedzi, zdające sprawę z rezultatów badania tego przedmiotu, nie mogą być zrozumiałe: jasne, wyraźne, jednoznaczne; że im bardziej przedmiot jest zawiły, tym bardziej niezrozumiałe muszą być wypowiedzi o tym przedmiocie.

Oto (moja) eksplikacja tego przesądu:

$\wedge z [(z \text{ jest przedmiotem zawiłym}) \rightarrow \sim \forall x (x \text{ wypowiada się} - \text{scil. mówi lub pisze} - o z \text{ zrozumiale})]$.

Zdaniem Twardowskiego jest inaczej:

$\forall z [(z \text{ jest przedmiotem zawiłym}) \wedge \forall x (x \text{ wypowiada się} - \text{scil. mówi lub pisze} - o z \text{ zrozumiale})]$.

O tym, że tak jest, przekonują po prostu fakty. *Notabene*. Twardowski i jego uczniowie umieli właśnie o przedmiotach zawiłych wypowiadać się zrozumiale. Witwicki pisał o zajęciach Twardowskiego:

Zaczęły po mieście [*scil.* Lwowie] krążyć niewiarygodne pogłoski, że na tych wykładach i ćwiczeniach można wszystko rozumieć, o czym się tam słyszy i mówi. Nie ma żadnego bujania i żargonu wtajemniczonych. Każdy wyraz się objaśnia i zawsze wiadomo, o co chodzi, choćby szło o zagadnienia trudne i niepopularne. To ściągało na jego wykłady tłumy coraz większe. Niektórzy chodzili przez ciekawość, czy to możliwe w ogóle, żeby rozumieć zagadnienia

⁵³ J. Łukasiewicz, *O nauce i filozofii...*, s. 36.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 37.

⁵⁵ K. Twardowski, *Jak studiować filozofię*, „Widnokręgi” 1910, t. 1, cyt. za: K. Twardowski, *Wybór pism...*, s. 409.

⁵⁶ K. Twardowski, *O jawnym i niejasnym stylu filozoficznym*, „Ruch Filozoficzny” 1919–1920, cyt. za: K. Twardowski, *Wybrane pisma...*, s. 346.